

GAZETA LWOWSKA.

Z. Dodatek i dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów
Z. pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wch. austr. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów
od wiersza. — Reklamacy są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya.
Belgia. — Włochy. — Turcyja. — Doniesienia z ostatniej poczty. —
Wiadomości handlowe. — Przegląd miesięczny galicyjskiej kasy
oszczędności — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 28. września. Dnia 27. września 1860 wyszedł
w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany
L. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 210. Rozporządzenie ministerjów spraw wewnętrznych, finan-
sów, i wyznań religijnych, następnie nadkomendy marynarki z 25.
sierpnia 1860, względem rejestrowania przypadków porodu i
śmierci osób cywilnych, wydarzających się na austriackich han-
dlowych i c. k. austriackich okrętach wojennych.

Nr. 211. Dekret nadkomendy armii z 11. września 1860, o ogło-
szenia rozporządzenia ministerstwa sprawiedliwości z 28. sierpnia
1860, Dz. ust. państwa nr. 205, względem rekursów dla władz
wojskowych.

Nr. 212. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 19. wrze-
śnia 1860, prawomocne we wszystkich krajach koronnych, z wy-
jątkiem Pogranicza wojskowego, — którem się objaśniają §§. 461
466 powszechnego cywilnego kodeksu i wydają przepisy do prze-
strzegania praw tak wierzycieli hipotecznych, jako też właścicieli
dóbr zastawionych.

Nr. 213. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 21. wrze-
śnia 1860, prawomocne w całym obwodzie państwa, — względem
dalszej przynależności krajowego sądu w Opawie, co do zbrodni
traktowanych w §§. 58 do 66 kodeksu karnego.

Sprawy krajowe.

(Wiadomości bieżące.)

Wiedeń, 29. września. Jego Ces. kr. Apostolska Mość
raezył najwyższym postanowieniem z 14. września r. b. nadać naj-
łaskawiej profesorowi historii kościelnej przy uniwersytecie lwow-
skim, Drwi *Onufremu Krypińskiemu*, przenosząc go na własną prośbę
w stały stan spoczynku, krzyż kawalerski orderu Franciszka Jó-
zefa, w uznanie przeszło, czterdziestoletniej gorliwej i pożytecznej
jego służby.

— Ministerjum spraw wewnętrznych przyzwoliło w porozu-
mieniu z ministerjami sprawiedliwości, finansów i policji na założenie
Towarzystwa wzajemnego zabezpieczenia od szkód ogniowych
w Krakowie, i potwierdziło statuta tego Towarzystwa.

(Posiedzenie rady państwa z 14. września.)
(Dokończenie.)

Hrabia *Clam* czytał dalej: „Co do spodziewanych jeszcze
w ciągu przyszłego roku oszczędzeń powziął komitet z wiadomości
zasiągniętych w tej mierze u wysokiego ministerjum przekonanie,
ze dalsze znaczne oszczędzenia w właściwych wydatkach admini-
stracyi są wprawdzie niepodobne, ale za to dadzą się osiągnąć
w wydatkach czystych produkcyjnych.

„Pau minister spraw wewnętrznych nadesłał w tej mierze za-
łączone pisemne wyjaśnienia, które komitet przedkłada niniejszem
wysokiej radzie państwa.“

Tu zapytał hrabia *Clam*, czy ten dodatek raportu ma być od-
czytany?

Na zapytanie Arcyksięcia prezydenta oświadczyło się zgroma-
dzenie przeciw odczytaniu tego dodatku, ponieważ osnowa jego była
mu już znana, a jest ona następująca:

„Co do oszczędzeń, spodziewanych w służbowym zakresie mi-
nisterstwa spraw wewnętrznych nad pozycyę zawartę w drukowa-
nym projekcie budżetu na rok 1861

„1) przy nowych budowlach dla władz politycznych i domów
karnych, i

„2) przy budowlach państwa, wypada nadmienić szczegółowo,
a to:

„Do 1) że kiedy potrzeba tej rubryki wynosiła w roku 1859
półtora miliona, na rok 1860 zmniejszona została na 1 milion, a na rok
1861 podana jest tylko na 700.000 zł., dałoby się może i tej sumy
jeszcze oszczędzić do 400.000 zł.

„Niepotrzeba bowiem teraz żadnych znaczniejszych budowli
nowych dla władz politycznych, a potrzeba ta jak i w ogóle spo-
sobność zmniejsza się ze stopniowem zwijaniem władz zbędnych i
z przeprowadzeniem spodziewanych jeszcze dalszych zmian admini-
stracyjnych.

„Co zaś do domów karnych, kończą się już rozpoczęte w osta-
tniem dziesięcioleciu nowe budowle, zaczem będzie i ta pozycya
ograniczać się tylko na koszta utrzymania.

„Do 2) Przy budowniczej służbie państwa wchodzi w kom-
put rubryki:

„a) Wydatek na władze budownicze,

„b) wydatek na budowle gościńców i

„c) wydatek na budowle wodne.

„Do a). Projekt do zreorganizowania władz budowniczych wy-
rabia się; zamierzone przytem zmiany są wielkie i ważne, i można
się po nich spodziewać znacznej ulgi dla skarbu państwa.

„W zbliżeniu można to oszczędzenie podać na 500.000 zł.

„Do b). Przy budowli gościńców będzie ministerjum starało
się przedewszystkiem dla ulżenia ile możności ciężaru skarbowi
państwa, zaprowadzić jak najtańszy i najstosowniejszy sposób bu-
dowli i konserwacyi, przestrzegając jednak przytem ściśle interesu
komunikacyi a oraz potrzeby utrzymania dobrych gościńców i roz-
szerzania coraz bardziej ich sieci.

„Az do tego czasu i jak długo niedostatek skarbu publicznego
niedozwoli użyć większych funduszy, będzie się ograniczać budo-
wla i utrzymanie gościńców podług dotychczasowych postanowień
tylko na niezbędnych potrzebach.

„Znaczniejsze oszczędzenie w tej rubryce pokaze się wtedy,
gdy dług państwa do węgierskiego krajowego funduszu budowni-
czego będzie całkowicie umorzony i przeto odpadną zawarte teraz
w każdym budżecie rocznym raty spłatne.

„Do c) Także przy budowlach wodnych nastąpi zmniejszenie
wydatków, jak tylko skończy się regulacya Cisy wymagająca jeszcze
trzy do czterech lat czasu.

„Na tę rubrykę wyznaczona jest na rok 1861 suma 636.000 zł.,
zaczem można spodziewać się tu oszczędzenia przynajmniej w su-
mie 500.000 zł.

„Jeżeli co do rzeczonych oszczędzeń żalować można, że przy
istniejącym systemie zamierzone są takie oszczędzenia tylko na polu
produkcyjnej czynności, to przeciw temu przytoczyć potrzeba prze-
dewszystkiem, że przy dotychczasowym systemie nieoznaczano na
cele produkcyjnej czynności w ogóle żadnych stałych sum, lecz
zwykle czyniono to wtedy tylko, jeżeli przynależne władze zapro-
ponowały, jaką budowle nową, pożyteczną dla państwa lub poje-
dyńczych prowincyi, oddając się przytem niezawsze dopisującej na-
dziei, że koszta, jakiego ponieść na to skarb publiczny, dadzą się
pokryć z bieżących dochodów państwa.

„Jak tylko więc ukończone zostaną te budowle nowe, których
niepodobna zawiesić nagle dla poniesionych już przytem kosztów,
nie może to wydać się dziwnem, że wyznaczony wydatek wedle
stosunków albo całkiem odpadnie, albo że wyznaczona w tej mierze
dalsza przyczyna ograniczy się tylko na koszta utrzymania.

„Przytem potrzeba rozważyć jeszcze, że teraźniejszy stan
finansów naszych niedozwala czekać, by nieodzowne ulgi następo-
wały dopiero z zupełnem przeprowadzeniem uformowanych w syste-
mie reform. Owszem jestto naglący obowiązek, podejść już te-
raz wszelkie rubryki wydatków pod ściśle i staranne rozpoznanie
i ograniczać je tylko na niezbędne i główne.

„Wspomniane oszczędzenia wypływają ze staranności, by przy-
wrócić jak najprędzej finansową równowagę zaprowadzeniem ści-
słej gospodarności, a taka staranność przy niepomyślnym stanie
finansów nietylko jest pożyteczną dla każdego systemu, ale nawet
powinna być uważana za koniecznie potrzebną.

Otoż w słusznem ocenieniu systemu, pochodzącego jeszcze
z dawnych lat, a którego reforma przygotowuje się teraz, ograni-
czone zostały budowle dla władz politycznych i domów karnych
tylko na konieczną potrzebę, a jak tylko raz ukończone będą, może
już chodzić tylko o ich utrzymanie. A jeśli zresztą po przeprowa-
dzeniu zapowiedzianych reform organicznych w administracyi pokaze
się przewyżka w dochodach państwa, to bez wątpienia należałoby
najpierwej na cele produkcyjne odłożyć odpowiednie sumy; ale dziś
idzie głównie i przedewszystkiem o uregulowanie budżetu państwa
i niezwłoczne zaprowadzenie wszelkich ułatwień, które dadzą się

przeprowadzić nawet w tym czasie przejścia z pominięciem systemu; i do tego też zmierzają wyzwoływane ograniczenia.“

Potem czytał brabia Clam dalej sprawozdanie komitetu:

„Zresztą uważa komitet za rzecz potrzebną zaproponować radzie państwa, by raczyła objawić życzenie, ażeby rzeczywiste zwinięcie władz krajowych połączone jak najściślej z kwestyami, odnoszącymi się do stanowego organizmu administracyjnego, wstrzymane zostało aż do zwołania reprezentacji krajowych.“

W projekcie ministerstwa sprawiedliwości przejrano starannie wszystkie pozycje. Pan minister oświadczył jednak stanowczo, że przy teraz istniejącej procedurze sądowniczej i podziale sądownictwa, nie podobna myśleć o pomniejszeniu liczby urzędników, ani wprowadzeniu większej jeszcze oszczędności; że przeciwnie we wszystkich pozycjach ograniczono ilość wydatków do najmniejszej możebnej liczby.

Po takim oświadczeniu, zważywszy, że komitet nie ma możności przekonać się sam przez się o wielkości rzeczywistych potrzeb, niemniej jak i to, że urzędy terażniejsze zdają się rzeczywicie za nadto być przeciążone, jak to się z długiego toku spraw sądowniczych prawie wszędzie okazuje, było przyczyną, że w projekcie tym żadnych dalszych zmian nie można było uczynić.

Radca państwa baron Salvotti wyłożył w osobnym wniosku zdanie swoje względem zaprowadzenia oszczędności w budżecie ministerstwa sprawiedliwości, przy zachowaniu terażniejszego systemu sądownictwa.

Jego król. Wysokość zapytał następnie, czy który z panów życzy sobie, aby odczytać dodatek drugi do sprawozdania komitetu.

Radca państwa baron Salvotti oświadczył, że nie potrzeba odczytywać jego osobnego wniosku, iż jest załączony do sprawozdania komitetu.

Hiszpania.

(Z podróży Królowy. — Koleje żelazne.)

Madryt. Urzędowy dziennik *Gaceta de Madrid* donosi z Ciudadelu dnia 17. września: Królowa i rodzina królewska znajdują się dla nieprzyjaznych wiatrów w naszym porcie, i odjadą ładem do Mahon, jak to już było wolą Królowy. Rodzina król. ma się dobrze. — Dziennik *Novedades* pisze: Hiszpania posiada obecnie 1600 kilometrów otwartych kolei żelaznych; na 400 kilometrów dała koncesyę. Jeżeli tak pójdzie, będzie kraj miał w 12 latach 6000 kilometrów kolei żelaznych. Ogłoszony plan zawiera 6000 mil franc. kolei żel., 2000 m. fr. są już gotowe. — Na dniu 17go b. m. silne burze uszkodziły znacznie linię telegraficzną w Hiszpanii i przerwały komunikację w wielu miejscach.

Anglia.

(Wiadomości bieżące.)

Londyn, 26. września. Dziennik *Court Journal* donosi, że Druzowie wysłali do Królowej Wiktorji prośbę o opiekę skarżąc się na uciemnienia i stronnicze sądy: do prośby załączony jest dziennik wypadków, które się zdarzyły w ostatnich miesiącach na Libanie.

— Późniejsze doniesienie korespondenta gazety *Times* potwierdza dawniejszy jego domysł co do owacyi oranżystów, przynajmniej za Belleville. Byłito męzowie z Kingstown, którzy wyszli naprzeciw księcia z swemi insygniami i naprowadzili na przeciwnie myśli mieszkańców Belleville, którzy zamysłali już odstąpić od demonstracji. Nie pomogła nic nawet podpisana przez damy petycja, by pozwolić księciu wysiąść na ląd. Stanęli tedy z sztandarami oranżystów, a hasłem było „nie ustąpić.“ Parowiec zbliżył się, ale jak tylko książe postrzegł powiewający sztandar oranżystów, natychmiast kazał zawrócić i do Kanadisz-Koburg sterować.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Księżna d'Alba.)

Paryz, 26. września. Najnowsze dzieło Cesarza, opisanie zycia Juliusza Cezara, wyjdzie wkrótce i to równocześnie francuski text oryginalny z tłumaczeniem angielskim.

— Cesarz wyprawia dwóch wyższych oficerów do Warszawy, ażeby byli obecni na manewrach.

— Francuski komisarz z Beclas przyjechał do Bejrutu, i komisya jest już teraz kompletna.

— W Turynie postanowiono jak słyhać, zaraz po wzięciu Ankony wysłać 50.000 ludzi wprost na Neapol i Palermo. Tę wyprawę poprzedzi manifest z oznajmieniem, że powołaniem wojsk piemontekich jest, uwolnić ludność południowych Włoch od wpływu stronniectw, ażeby mogła głosować bez przeszkody.

— *Monitor* donosi: Dnia 23go września Cesarz przywdział żałobę na 30 dni po zmarłej księżnej Berwick i Alby, siostry Cesarzowej. Na życzenie Cesarzowej przeniesione zostały zwłoki księżnej w jej pobliże do kościoła Rueil, i tam zostaną, aż do Hiszpanii będą odprowadzone.

— Zmarła księżna Alby, siostra Cesarzowej, rodziła się w Grenadzie w r. 1825, i była najstarszą córką hr. Teby, Montijo y de Miranda. Po ojcu odziedziczyła nadto tytuły księżnej Penarandy, margrabinny Algabe i t. d., hrabiny Casambias del Monte i t. d. i hrabiny del Palacio de la Baldecerna. W roku 1843 poślubiona księciu Berwick Don Santiago Titz James, podzielając dobra i tytuły, należała do najmożniejszych i najbogatszych rodzin w Hiszpanii.

— Zapowiadają obszerną notę w *Monitorze* względem stosunków z Piemontem, z powodu wypadków w Marchji rzymskiej. Pan Nigra, mówi *Patrie*, odjedzie natychmiast po audyencji pożegnalnej u Cesarza. Pierwszy sekretarz poselstwa zostanie dla załatwienia spraw bieżących.

— Półurzędowe dzienniki zaprzeczają doniesieniu pism angielskich, jakoby sprzymierzone wojska w Chinach poniosły klęskę. Francuskie dzienniki twierdzą, że ta wiadomość nie ma najmniejszej podstawy.

Belgia.

Independance oświadcza, że wiadomość, jakoby król Leopold wybierał się w podróż do Warszawy na zjazd monarchów, jest bezzasadną.

Włochy.

(Wiadomości bieżące. — Doniesienia z Rzymu. — Doniesienia z Neapolu. — Odezwa Króla do wojska.)

Turyn, 24. września. (Tel. dep. dziennika *Hamb. Nachr.*) Główna kwatera generała Fanti jest w Loretto. Do Turynu przyjechali Vimercati, Divincenti i Pallavicino; Pallavicino z misją od Garibaldeggo.

Rzym. Według urzędowych raportów z Turynu z dnia 26. września wojska sardyńskie zdobyły szturmem poboczne twierdze Ankony, Pelago i Perlito. Tymczasem generał Lamoriciere, jak donosi *Perseveranza* z dnia 25. września, odrzuca wszelkie układy względem wydania Ankony, i postanowił bronić się do upadłego. Sześć sardyńskich fregat, które postąpiły pod Ankonę d. 18. września są: „Marie Adelaide“, „Wiktor Emanuel“, „Karol Albert“, „Święty Michał“, „Governolo“ i „Constituzione“; lecz tylko dwie fregaty mogły przypuszczać atak, bo dla płytkiej wody dostać się pod twierdzę nie mogły. Mierzyły na Molo i na cytadelę, ztamtąd im odpowiadano, ale iż źle strzelano, nie wyrządzono fregatom znacznej szkody. Dopiero 22. września użył Cialdini swego parku oblężniczego. Załoga Ankony jak mówią, liczy 700 żołnierzy, i jest dostatecznie zaopatrzona w amunicyę i w żywność.

Dziennik *Patrie* donosi, że oddział pierwszego korpusu sardyńskiej armji wyszedł ze Spoleto do Viterbo, i posunął swoje przednie stráže aż pod Monterosio, niemal 15 kilometrów od Rzymu. Korpus ochotników Masięgo obsadził, jak donoszą z Rzymu z dnia 22go b. m., prowincyę Viterbo. Po silnej walce zdobyto w 1500 żołnierza Monte Caseone, przyczem poległych i rannych na 200 papieskich żołnierzy było 70. Viterbo zajęte bez rozlewu krwi; delegat uszedł z miasta jeszcze przed trzema dniami. Masi posunął się do Ronciglione. Generał Goyon wysłał oddział wojska bronić Corneto; drugi oddział wojska miał odejść na Albano dnia 23go września na granicę neapolitańską. Ronciglione leży w południowo-wschodniej stronie Viterbo, na południowej granicy delegacji, podobnie Corneto. Przed kilku dniami doniesiono z Rzymu, że dwie francuskie kompanie odeszły do Viterbo bronić tego punktu, by Masi nie wkroczył; o przybyciu tego oddziału nie dalej nie donoszono. Z Perugia nadeszła dnia 24go b. m. wieczór depesza, „że pułkownik Masi i strzelcy Tybru przybyli do Civita Castellana, obsadzili twierdzę i wzięli 90 ludzi w niewolę.“ Poddowódzca Masięgo kapitan Ducei wchodząc do Toscanelli dowiedziawszy się, że Francuzi opuścili Corneto, zajął natychmiast wieczorem Corneto śród okrzyków mieszkańców. Urzędowa depesza z Rimini z dnia 25go września, która nadeszła do Turynu, donosi, że załoga twierdzy San Leo, walcząc kilka godzin z sardyńskiem wojskiem, poddała się na łaskę i miłosć. Dnia 24go obsadzili Sardowie twierdzę. San Leo leży na zachód od San Marino. — Ruchome kolumny pod dowództwem Brignona zebrały ze szczątków papieskiej armji jeszcze 500 jeńców, którzy byli rozbici. Według raportu pułkownika Mortillier papieskie wojska obsadziły znowu Pontecorvo.

Neapol. Dziennik *Pays* zwraca uwagę na różnicę pomiędzy doniesieniami dzienników i telegramów turyńskich a wiadomościami podawanymi w innych korespondencyach o stanie królestwa Obojczy Sycylii. Dzienniki turyńskie głoszą, że sprawa królewska całkiem już jest zgubiona, przeciwnie inne dzienniki, jak n. p. wcale nawet sprawie królewskiej nieprzychylny *Journ. des Débats* zupełnie inny obraz stanu rzeczy i usposobienia opinii w Neapolu podaje, owacyom dla Garibaldeggo pisze korespondent do *Journ. des Débats*, ludność przysłuchuje się obojętnie, lub bierze w nich udział tylko jakby w jakiej scenie karnawałowej: bez żadnej myśli politycznej, i równie chętnie krzycałaby jutro *Eviva* Królowi, jak dzisiaj krzyczy Garibaldiemu. W okolicach Gaety i Kapuy zastał ten korespondent drogi przepętlone wojskiem ciagnącym, aby się połączyć z armią królewską. Korespondent mówi, że armia królewska liczy jeszcze obecnie do 60.000 ludzi, i że wcale nie upadła na duchu, lecz stoi w pogotowiu na nowo rozpocząć walkę. Następująca proklamacya okazuje, że Król w samej rzeczy zamierza rozpocząć kroki zaczepne. Proklamacya ta datowana z Gaety:

Żołnierze! Czas już, ażebyście w szeregach waszych usłyszeli głos waszego monarchy, który wzrósł w pośród was, poświęcił wam całą swą pieczołowitość, a naostatek dzielił z wami wasze niebezpieczeństwa i niepowodzenie. Tych, którzy uwiedzeni lub zagorzali potracili państwo w nieszczęście i rozpacz, nie ma już między wami, odzywam się do waszego honoru, wierności i waszego rozsądku, abyście zakałą tchórzostwa i zdrady powetowali szeregami świetnych zwycięstw i szlachetnych usiłowań. Do dzisiejszego dnia chciałem miastom naszym, a szczególnie stolicy oszczędzić

rozlewu krwi i okropności wojny; lecz mamy dzisiaj, gdyśmy już ustąpili aż po brzegi Wolturnu i Garigliano, my żołnierze i dalej znosić jeszcze ponizienie? Dozwolicie, aby wasz monarcha runął z tronu z waszej winy, i aby za to wieczna spęła na was hańba. Nie — nie — przenigdy! W tej oto ostatniej chwili zbierzmy się wszyscy pod sztandary, aby ocalić nasze prawa, nasz honor i tak nisko upadłe miano Neapolitanów. Jeżeli jednak jacy między wami zwodziciele stawiają wam jeszcze za przykład tych nieszczęsnych, którzy nędznie połączyli się z nieprzyjacielem naszym, niech będą przykładem ci odważni i waleczni żołnierze, którzy dzieląc losy Króla Ferdynanda IV., zyskali pochwały wszystkich, a nawet dobrodziejstwa i podziękowanie samego monarchy. Piękny ten przykład wierności niech was pobudzi do wspaniałomyślnego nasładowania, a jeśli Bóg wojsk stanie w obronie sprawy naszej, to możecie i wy spodziewać się tego, czego nigdy nie otrzymacie postępując inaczej.

Gaeta, 8. września.

Franciszek.

— Donoszą z Neapolu pod dniem 18go b. m., że Garibaldi rozkazał niespodzianie i nie wiedzieć z jakiej przyczyny aresztować w nocy w sobotę generała Ghio, który, jak wiadomo, kapitulował z dziesięcioletnim korpusem królewskim przed 3000 Garibaldzistów, a przed kilku dniami mianowany komendantem Neapolu. Osadzono go w twierdzy St. Elmo.

Do bióra tel. Reutera donoszą, że Garibaldi uderzył na Kapuę, aby zamaskować ruch właściwy na inny punkt nad Volturum. Stracił przytem 200 ludzi. Atak wojsk królewskich na Cajazzo w prowincyi Terra di Lavoro, na północ Volturum, został odparty.

Urzędowy dziennik weroński ogłasza pismo generała Bosco, w piśmie tem mieni generał potwarza pogłoskę, jakoby wstąpił w służbę piemoneką. Oświadcza, że się znajduje przy boku swego pana i Króla, gotów przelać krew swą za jego sprawę. Piemontanie byłiby go mieli tylko w takim razie, gdyby go byli znaleźli z orężem w rękę pomiędzy trupami na polu bitwy.

Główna kwatery naczelnego wodza wojsk piemonekich generała Fanti przeniosła się dnia 24. września do Lorettu. Generał Cialdini rozkazał brygadzie Królowej Jej Mości oddać honory wojskowe przy uroczystości pogrzebowej zmarłemu z ran generałowi Pimodan. Ciało generała włożono w trumnę cynkową i odesłano do Francyi pod eskortą księcia de Ligne i hr. Menneville oficerów ordonansowych generała, którzy wraz z nim dostali się w niewolę.

Neapol. Między ostatnimi wiadomościami w *Pays i Patrie* jest, że baron Bremier odjechał z urzędnikami ambasady z Neapolu do Paryża. W Neapolu znajduje się tylko sardyński i angielski poseł, inni są w Gaecie. Potwierdza się obecność Mazziniego w Neapolu, a *Pays* dodaje, że wpływ Mazzinistów może tylko zwiększyć nieporozumienia między dyktatorem i Cavourem, i musi przyspieszyć rozwiązanie i tak naglącej kwestyi.

Turcja.

Ostatnia poczta lewantyńska na Tryest przywiozła następujące wiadomości z **Konstantynopola** z 22. września: Przeznaczony do Londynu poseł perski przyjechał do Stambułu. Powrotu wielkiego Wezyra oczekują dopiero po podróży do Bośni. Fuad Basza miał przyjechać 10go do Bejrutu. Aresztowania w Damaszku skończyły się, a zaczęła się rekrutacja. Iskender Basza przyjechał tu z Belgradu. Wkrótce odejdzie nowy pułk liniowy do Syryi; naczelnik dystryktu Ledzy oświadczył, że nie przyjmie zbiegłych Druzów.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Turyń. 28. września. Cattaneo nie przyjął prodyktatury w Neapolu. Z Palermo przyjechał pełnomocnik do Geny dla zwerbowania 400 ludzi do wojska okrętowego. Pallavicini odjechał neapolitańskim paropływem „Elettrico“ do Neapolu.

Turyń. 29. września. Urzędownie donoszą: Flota zniszczyła śmiałym obrotem wszystkie baterie portu. Lamoricière wysyłał jeszcze w nocy parlamentarzy. Dziś zrana ułożone zostały warunki kapitulacyi.

Artykuł dziennika *Opinione* z 28go powiada: Kwestya wenecka jest to zadanie, które rozwiąże Europa, i niepodobna, ażeby Wenecya pozostała pod panowaniem Austrii, by hołdować przesadom Niemcy, która uważa Wenecyę pod berłem Austrii za potrzebną dla bezpieczeństwa Niemcy.

Piemont ufa, że kwestya ta będzie pomyślnie załatwiona, i ta ufność ochrania go od kroków niecierpliwych i nierozważnych. Dlatego też pogodzi Piemont swoje widoki narodowe ze spokojem Europy.

Książę Carignan udaje się do Turyń w charakterze namiestnika Króla.

Turyń. 29. września wieczorem. Ankona kapitulowała dziś zrana. Generał Lamoricière z całą załogą stawił się jeńcem.

Medyolan. 29. września. Dzisiejsza *Perseveranza* donosi: Piemoneka flota pod Ankoną składa się z 8 fregat, 1 korwety i 3 paropływów. Temi dniami był wielki ruch kuryerów między Turyńem, Paryżem i Londynem. Hrabia Maffei przywiózł bardzo ważną depeszę z Londynu. Hrabia Stachelberg powołany został z Turyń do Warszawy; sądzą, że w Warszawie będą toczyć się obrady nad kwestyą włoską.

Zemlin. 29. września. Zwłoki księcia Miłosza złożone zostały wczoraj w grobowcu kościoła parafialnego w Belgradzie. Uro-

czystość pogrzebu odbyła się przy wielkim natłoku ludu z wzorowym porządkiem. Dziś odbiera książę Serbii hołdy swego ludu.

Wiadomości handlowe.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec. 19. września. Na dzisiejszym targu było 445 wołów z Galicyi, a tylko 60 sztuk pozostało niesprzedanych. Ceny spadły od przeszłego tygodnia, gdyż cietnar mięsa wypadł na 20 zł. 75 c. w. a. Za najlepszą parę wołów wagi 840 \mathcal{E} mięsa i 120 \mathcal{E} łożu płacono 210 zł.; za najpośledniejszą parę wagi 480 \mathcal{E} mięsa i 20 \mathcal{E} łożu 109 zł. Cena przeciętna ze 181 sprzedaży wypadła na 148 zł. w. a. za 680 \mathcal{E} mięsa i 65 \mathcal{E} łożu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 30. września.

Hotel angielski: Hr. Szembek Zygmunt.

Dnia 1. października

Hotel rosyjski: Petrowicz Xaw. — Rulikowski Józ. — Jasiński Józ. — Hr. Mięczyński Alex. — Świeżawski Alex. — Augustynowicz Sew.

Hotel europejski: Czajkowski Mik. — Bal Franc. — Lipski Wawrz. — Drohojowa i Wład. — Poradowski Józ., c. k. poruczn.

Hotel Langa: Kirchner, c. k. major

Hotel angielski: Raczyński Felix. — Tretter Hilary.

Hotel krakowski: Abl Franc., c. k. rotmistrz.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 30. września.

PP. Kwilecki Miercz. i Mańkowski Xaw., do Rosyi. — Wileczyński Franciszek, do Hrebenty — Kaczkowski Zygm., do Sambora.

Dnia 1. października.

Bemianenko Jedrz., ces. ros. radca państ., do Kamieńca podolskiego. — Waliemare Franc., c. k. poln. marsz. por., do Wiednia. — Hr. Rumerskirch Ker, do Tarnowa. — Dziedzicki Joachim, c. k. przel. pew., do Zborowa. — Grodzicki Lud., do Strwiążyc. — Starzyński Boj., do Derewni. — Glogowski Art., do Bojańca. — Bocheński Al., do Otyniowic. — Szymanowski Wł., do Lubina. — Gaus K., c. k. jen.-maj., do Stryja. — Hr. Szembek Z., do Przeworska — Urbański Rud., do Dobrosina. — Sobolewski St., do Góry. — Topolnicki X., do Sanoka. — Kopystyński T., do Wierzbówki. — Augustynowicz Bolesł., do Kniażego — Hr. Łoś Aug., do Werchraty. — Rulikowski Józ., do Ubrzykowa. — Morski Fel., do Litoszyna.

Spektrezenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 28. i 29. września.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325 81	+ 10 7	90 0	zachodni sl.	pochmurno
2. god. po p. l.	325 70	+ 14 4	70 0	" "	" "
10. god. wiecz.	326 14	+ 10 0	88 2	polud.-zach. "	" "
7. god. zrana	326 20	+ 8 4	90 4	polud.-zach. sl.	po hurno
2. god. po pol	326 62	+ 15 2	67 8	zachodni "	" "
10. god. wiecz.	327 17	+ 12 1	87 7	" "	" "

T E A T E L.

Dziś na scenie niemieckiej na dochód pana Gustawa Wallratha: „Ein weiblicher Monte-Christo,“ dramat w 5 aktach z muzyką i tańcami.

Kurs lwowski.

Dnia 1. października.

	gotówką		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	6	24	6	27
Dukat cesarski	6	25	6	29
Półimperyal zł. rosyjski	10	80	10	92
Rubel srebrny rosyjski	2	7	2	9
Talar pruski	2	—	2	3
Polski kurant i pięciozłotówka	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	85	—	85	50
Akcyje gal. kol. żelaz Karola Ludwika	—	—	—	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	63	—	64	—
5% Pożyczka narodowa	74	—	74	35

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 1. października.

	zł.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po wal. austr.	85	—
" przedał " " 100 po	85	59
" dawał " " 100	—	—
" żadał " " 100	—	—
" Wartość kuponu od 100 złr.	1	5

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 1. października

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 74.10 Metaliki po 5% za 100 zł. 62.50; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicyi —; Bukowiny —; Akcyje Banku narodowego sztuka 740.; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 166.50; niższo-austr. towarzystwa eskontowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

Wekslowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 112 75 — Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów sterl. 131.25. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6 27, dukaty ces. pełnej wagi —, korony —, półkorony —.

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 27. września.

1. Bług publiczny.		
	pien.	towar.
A. Państwa		
W austr. wal. po 5%	58 75	59 25
Z pożyczki narod. po 5%	74 10	74 50
Z r. 1851, ser. B. po 5%	95	95 50
Metaliki po 5%	62 50	63
dtto. " 4 1/2%	55 50	56
dtto. " 4%	49	49 50
dtto. " 3 1/2%	37 50	38
dtto. " 2 1/2%	31 50	32
dtto. " 1%	12 30	12 50
Przez. do wylos. z r. 1839	118 50	119 50
" 1854	85 75	86 25
" 1860	85 75	86 50
Renty Como po 42 lir. aus.	15 25	15 50
Wylos. obl. dawn. długu państ.		
po 5%	62	62
" 4 1/2%	55	56
" 4%	48	48
" 3 1/2%	42	42
" 3%	50	50
" 2 1/2%	46	46
" 2%	41	41
" 1 1/2%	37	37
" 1%	33	33
dtto. z procent za granicą	62	62
" 4 1/2%	55	55
" 4%	48	48
B. Krajów koronnych		
Niższej Austrii	88	89
Wyż. Aust. i Salb.	86	87
Czech	91	92
Morawii	87	88
Szlaska	84	85
Syryi	87	88
Tyrolu	96	96
Kar., Krainy, i Wyh.	86	87
Węgier	64	64 75
Ban. Tem., Kracyi i Sławonii	62 50	63 10
Galicyi	62 75	63 50
Siedmiogr. i Bukow.	66 50	61
Lou. wen. pożycz. z r. 1850		

	pien.	towar.
Wen. pożyczka z r. 1859	78	79
Dług Tyrolu		
po 5%	62	62
" 4%	48	48
" 3 1/2%	42	42
" 3%	35	35
" 2 1/2%	29	29
" 2%	22	22
" 1 1/2%	21	21
Dług Krainy		
po 5%	62	62
" 4%	48	48
" 3 1/2%	42	42
" 3%	35	35
" 2 1/2%	29	29
" 2%	22	22
" 1 1/2%	21	21
2. Stan oblig. domestykala.		
po 3% za 100 zł.	14	14
" 2 1/2% za 100 zł.	13	13
" 2 1/4% za 100 zł.	12	12
" 2% za 100 zł.	11	11
" 1 3/4% za 100 zł.	10	10
3. Akcye.		
Banku nar.	734	736
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	165 20	165 50
Niż.-austr. tow. eskont. po 500 zł.	135	140
Póln. kolei po 1000 zł. w. k.	1752	1754
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	251 50	252
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	177	177 50
Polud.-póln.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	110	110 50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147	147
Lomb-wen. kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłaty 120 zł. (60%)	143 50	154
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 120 zł. (60%)	150	151
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	22	24
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.	56	60
Kolej Budehradzka po 500 zł. m. k.	645	650
Kolej Aussig. Ciepl. po 200 zł. m. k.		
z wpłaty 60 zł. (30%)		
Kol. Bern. Ross. po 200 zł.	200	200
dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	95	105

	pien.	towar.
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. gór. po 200 zł. w. a.		
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	380	381
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	140	150
Mostulańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	330	340
Tow. mlyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	310	315
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.		
4. Listy zastawne.		
Banku naro-dowego w mon. kon. 6let. po 5%	97 50	98 50
" 10 " 5%	95	96
przeznacz. do los. po 5%	88	88 50
na 12 m. 5%		
za 100 zł.	100	
przez. do los. po 5%	84 75	85 25
Gal. Tow. kred. po 4%	84	84 50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.		
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	91 75	92
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	135 50	136
Kol. póln. po 100 zł. m. k.	93 75	94 25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	131 50	132
Kol. Gloggn. za 100 zł.	84	
Tow. żegl. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	92 50	93
Lloyda za 100 zł.		80
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	163 75	164
Tow. żegl. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	93	94
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	108	109
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	37 75	38

	pien.	towar.
Esterhazego po 40 zł. m. k.	82	82 50
Salma " 40 " "	36	37
Palfiego " 40 " "	34	35
Clarego " 40 " "	35	36
St. Genois " 40 " "	35	36
Windischgräza 20 zł.	22	23
Waldsteina 20 " "	24	25
Keglevicha 10 " "	13	14
Weksle.		
(Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.		114
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	113 75	113 75
Berlin za 100 tal.	201	201 50
Wrocław za 100 tal.		
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	114	114 25
Genua za 100 lir. piem.		
Hamburg za 100 M. B.	100 40	100 40
Lipsk za 100 tal.		
Liwurna za 100 lir. tosc.		
Londyn za 10 ft. szt.	132 80	132 80
Lugdan za 100 fr.		
Medyolan za 100 zł. w. a.		
Marsylia za 100 fr.		
Paryż za 100 fr.	52 80	53
Praga za 100 zł. w. a.		
Tryest za 100 zł. w. a.		
Wenecya za 100 zł. w. a.		
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. wot.	19 40	
Konstantynopol za 100 piast. tur.		
Dyskonto weks. Bank. nar.		5%
Procenta za zaliczki Bank. nar. na pap. publ.		5%
Kurs złota.		
w przecięciu w w. a.		
Dukaty ces. men.	6 zł.	35 c.
dtto. pełnej wagi	6 "	34 "
Korona	18 "	45 "
Półkorona	"	"
Napoleonor	"	"
Rosyjski impery.	"	"
Kurs korony w c. k. kasach	15 zł.	50 c.

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY
stanu galicyjskiej kasy oszczędności

z dniem 30. września 1860.

Stan czynny.

Gotowizna	zlr. 114.240	kr. 62	den. —
a) nieulegające kursowi i płatne za okazaniem	" 555	" 50	" 2
Papiery publiczne: b) " z terminem najdłuższym sześciu miesięcy	" 464.200	" —	" —
c) sprzedajne po kursie	" 293.330	" —	" —
Zastawy: kwoty udzielone na papiery i monety z terminem najdłuższym dni 90	" 289.121	" —	" —
Weksle: których terminu nie nadeszły	" 80.900	" —	" —
Pożyczki hypot.: a) ziemskie	" 1.864.585	" 24	" —
b) miejskie	" 838.392	" 14	" —
Rachunek różnych osób: drobne należności i niedobory	" 1.918	" 61	" —

Stan bierny.

Wkładki na książeczki: było z końcem zeszłego miesiąca	zlr. 3.623.536	kr. 61	d. —
w m. b. włożyło 768 stron	zlr. 68.139	kr. 98	d. —
" " wypłacono 612 stronom	" 78.071	" 23	" —
Przewyżka zwrócić	zlr. 9.931	kr. 25	" —
Zakłady publiczne na rachunkach ciągłych mają			zlr. 3.13.605
			kr. 36
			den. —
Ogóły	zlr. 3.947.243	kr. 11	d. 2
Odjąwszy sumę mniejszą od większej	" 3.675.486	" 75	" —
Przewyżka surowa stanu czynnego stanowiąca fundusz do rozliczenia się w końcu roku ze stronami z należnych im prowizyj	" 271.756	" 36	" 2

Lwów, dnia 30. września 1860.

Z Dyrekcji galicyjskiej kasy oszczędności.

LABONIKA.

(Pan Kazimierz Łada) wirtuoz na skrzypcach przybył tu z Warszawy i zamierza dać kilka koncertów. Pisma warszawskie, i inne zagraniczne odzywały się już przed kilku laty z wielkimi pochwałami o grze p. Łady. Mienia go skrzypkiem pierwszego rzędu. — Pan Kazimierz Łada odbywał podróże artystyczne, i dał się słyszeć w kilku znaczniejszych miastach za granicą. Wszędzie talent jego równie pochlebne zyskał uznanie. Tuszymy, że koncert tego znakomitego artysty nie małą sprawi przyjemność muzykalną publiczności lwowskiej.

(Wiadomości z prowincyi.) Dnia 15. sierpnia upiekła właścianka Franciszka J. w Sapowej w obwodzie tarnopolskim chleb z żyta pomieszanego ze sponżem (śniedzia w życie — Mutterkern) i z kąkolem i spożywała go z dziećmi, córką 16letnią i synkiem 4letnim; po 24 godzinach pomarli wszyscy troje w wielkich cierpieniach.

(Chęć ażeby kartofle się nie psuły) jest rada sądzić je głęboko, bo doświadczenie nauczyło, że głęboko sadzona kartofla nigdy nie podpadała zarazie, a przeto i to ma za sobą, że się r. zrasta, mocno rozkrzewia i nie drobnieje. Za dowód przystacza „l'Independance“, jak przypadkiem w parku w Compiègne pozostałe w ziemi kartofle, w głębokości około 35 centymetrów, wydały owoc tak smaczny, i tak zdrowy jak mało która kartofla sadzona na zwykły sposób; dodaje oraz, że zaraza rzuca się zawsze tylko na powierzchnię ziemi.

(Wyścigi na Tamizie.) Dnia 18. września odbyły się na Tamizie wyścigi wodne (rowing match) między Tomaszem White z Londynu i Chambers z Newcastle. Obydwaj są młodzi, silni i wprawni sternicy, pierwszy ma lat 25, drugi 30. Odległość wynosiła od Putney do Mortlake 4 1/4 angielskich mil, na-

groda walki prócz zaszczytu pierwszeństwa (championship), 400 funtów s/r. Żegluga trwała 25 minut i Chambers został zwycięzą. Za jednym i za drugim poczyniono wielkie zakłady i cała flota ciekawych płynęła za sterującymi na wyścigi. Lecz White tak mocno wziął do serca swa przegrane, że nazajutrz odebrał sobie życie, usiłując dniem wpoprzedz zagłuszyć swój żal mocnym napojem.

(Szczałki Mauzoleum Halikarnasu w Karyi), wykopane staraniem Karola Norton, konzula angielskiego w Mitilene, a ustawione teraz w muzeum angielskiem w Londynie, usprawiedliwiają sławę przyznawaną przez starożytny świat dziełom takich mistrów, jak Pythiasz, Skopas, Bryaxis, Timotheus i Leocharis z kwitnącej epoki, zaliczonych do cudów świata. Największe podziwienie ludzi popiersie tancerki wielkości naturalnej, nadzwyczajnie piękne mimo namiętne go ruchu; dalej kilka fryzów, rozmaitych ozdób architektonicznych; szczątki posagu kennego z największą troskliwością wykonanego, tułów siedzącej kobiety, walka Amazonek i Greków przedstawiona w cud ych kształtach na fryzie, tudzież kolosalny lew. Z posagu Mauzola wysokiego na 9 stóp, 9 cali, wynaleziono 27 odlamków, które zręcznie skleił londyński rzeźbiarz Westmacott; wśrelako niedostaje mu rąk, jednej nogi i tylnej części głowy. Wspinała ta wojownicza postać cudnej postawy, ubrana w tunikę i płaszcz królewski, tłumaczy miłość, którą paliła ku niemu żona jego Artemizya; tułów kobiety bez głowy, zapewne Królowę przedstawiający, jest jej godnym. Z 36 kolumn jónskich, na których spoczywała cała budowla, znaleziono trzy kapitel le dobrze zachowane.